

Sygn. akt XV GC 538/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Danuta Jerzycka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. we W.

przeciwko Produkcji (...) S.A. w F.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20468,66 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta sześćdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3424 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 538/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 grudnia 2013 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od strony pozwanej Produkcji (...) S.A. w F. zasądzenia kwoty 20468,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że w latach 2008-2013 wielokrotnie sprzedawała stronie pozwanej towary, co dokumentowały wystawiane przez nią faktury VAT (z określonym terminem zapłaty). Strona pozwana regulowała należności z opóźnieniem, co skutkowało wystawieniem noty odsetkowej, która nie została zapłacona, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 3 lutego 2014 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2656 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej tutejszego Sądu. Ponadto zarzuciła przedwczesność powództwa z uwagi na możliwość ugodowego rozwiązania sporu (z tego powodu wniosła też o skierowanie stron do mediacji). Strona pozwana zarzuciła także, że strona powodowa nie wykazała doręczenia stronie pozwanej noty odsetkowej, ogólnych warunków sprzedaży oraz wezwania do zapłaty. Strona pozwana zarzuciła wreszcie, że z uwagi na przedwczesność powództwa nie ma podstaw do zasądzenia od niej kosztów procesu. Zarzuciła także brak możliwości zweryfikowania strony powodowej z uwagi na pominięcie w nakazie zapłaty cudzysłowu w firmie strony powodowej.

Na rozprawie w dniu 27 czerwca 2014 roku strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu (w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 2008-2013 Produkcja (...) S.A. w F. (kupujący) wielokrotnie zamawiała u (...) spółki z o.o. we W. (sprzedawcy) formy do produkcji kostki brukowej. W ramach łączących strony stałych stosunków gospodarczych kupujący składał pisemne zamówienia na określone towary, wskazując ich rodzaj, ilość oraz cenę w euro. Następnie sprzedawca potwierdzał zamówienie i zawiadamiał o przystąpieniu do jego realizacji. Po realizacji zamówienia (sprzedaży i dostawie towaru) sprzedawca wystawiał fakturę VAT i oczekiwał zapłaty w terminie wskazanym w treści faktury.

Na odwrocie każdego pisma wysłanego przez sprzedawcę (faktury VAT, potwierdzenia zamówienia) znajdowały się ogólne warunki sprzedaży (OWS).

Zaakceptowanie OWS przez kupującego pozostającego w stałych stosunkach handlowych ze sprzedawcą przy jednej z transakcji, w braku przeciwnego zastrzeżenia oznaczało akceptację OWS przy wszystkich pozostałych umowach sprzedaży pomiędzy stronami (§1 ust. 4). Kupującego, który nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o braku zgody na zawarcie umowy z uwzględnieniem OWS, uważało się za wyrażającego zgodę na treść OWS (§1 ust. 5).

Płatności miały być dokonywane w terminie i na rachunek wskazany w fakturze lub potwierdzeniu zamówienia (§4 ust. 2).

Wszelkie spory związane z umową sprzedaży lub OWS strony poddały sądowi miejscowo właściwemu dla siedziby sprzedawcy.

(dowód: bezsporne;

zamówienie – k. 13;

potwierdzenie zamówienia – k. 14;

list przewozowy – k. 15;

ogólne warunki sprzedaży – k. 18)

W dniu 9 sierpnia 2012 roku w wyniku zawartej umowy sprzedaży sprzedawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył kupującego kwotą 208964,70 zł brutto z tytułu sprzedaży towarów szczegółowo określonych w fakturze, określając termin płatności na dzień 8 października 2012 roku.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 20)

W dniu 18 lutego 2013 roku sprzedawca i kupujący ustalili, że sprzedawca nie będzie naliczał i zrzeka się zapłaty odsetek należnych od nieterminowych zapłat zobowiązań uregulowanych do dnia zawarcia porozumienia, natomiast od zobowiązań nieuregulowanych sprzedawca naliczy ustawowe odsetki zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, to jest od dnia ich wymagalności do dnia faktycznej zapłaty.

(dowód: bezsporne;

porozumienie z dnia 18.02.2013 roku - k. 22)

Kupujący zapłacił należność wynikającą z faktury VAT nr (...) (na kwotę 208964,70 zł) w następujący sposób:

- 13737,89 zł przed dniem 18 lutego 2013 roku,
- 50000 zł w dniu 2 maja 2013 roku,
- 25000 zł w dnia 16 maja 2013 roku,
- 25000 zł w dniu 31 maja 2013 roku,
- 25000 zł w dniu 18 czerwca 2013 roku,
- 25000 zł w dniu 2 lipca 2013 roku,
- 25000 zł w dniu 17 lipca 2013 roku,
- 20226,82 zł w dniu 2 sierpnia 2013 roku.

(dowód: bezsporne;

wyciąg z rachunku bankowego – k. 21)

W dniu 14 marca 2013 roku w wyniku zawartej umowy sprzedaży sprzedawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył kupującego kwotą 51690,75 zł brutto z tytułu sprzedaży towarów szczegółowo określonych w fakturze, określając termin płatności na dzień 13 maja 2013 roku.

Kupujący zapłacił należność wynikającą z powyższej faktury VAT w dniu 21 sierpnia 2013 roku (kwotę 25000 zł) oraz w dniu 5 września 2013 roku (kwotę 26690,75 zł).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 19;

wyciąg z rachunku bankowego – k. 21)

W dniu 8 maja 2013 roku w wyniku zawartej umowy sprzedaży sprzedawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył kupującego kwotą 42109,05 zł brutto z tytułu sprzedaży towarów szczegółowo określonych w fakturze, określając termin płatności na dzień 7 lipca 2013 roku.

Kupujący zapłacił należność wynikającą z powyższej faktury VAT w dniu 4 października 2013 roku (kwotę 20000 zł) oraz w dniu 24 października 2013 roku (kwotę 22109,05 zł).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 16;

wyciąg z rachunku bankowego – k. 17)

Pismem z dnia 7 października 2013 roku sprzedawca wezwał kupującego do zapłaty należności wskazanych w wezwaniu.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodem nadania i pełnomocnictwem – k. 23-25)

W dniu 28 października 2013 roku sprzedawca wysłał kupującemu notę odsetkową i wezwał go do zapłaty odsetek za zwłokę w kwocie dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

nota odsetkowa z dowodem nadania – k. 26-27;

korespondencja mejlowa – k. 28)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła od strony pozwanej zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie ceny za sprzedane towary.

Bezsporny w niniejszej sprawie był sam fakt zawarcia przez strony umów sprzedaży towaru. Poza sporem było także wydanie towarów stronie pozwanej, wysokość ceny sprzedaży i terminy jej płatności oraz fakt zapłaty należności przez stronę pozwaną po ustalonych terminach płatności. Bezsporna była wreszcie kwota wyliczonych odsetek ustawowych od nieterminowych płatności. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy strona powodowa wykazała istnienie swojego roszczenia.

Strona pozwana zarzuciła przede wszystkim niewłaściwość miejscową tutejszego Sądu z uwagi na brak zaakceptowania ogólnych warunków sprzedaży. Należy jednak zauważyć, że w istocie strona pozwana nie zaprzeczyła, aby ogólne warunki sprzedaży znajdowały się na odwrocie każdego dokumentu otrzymanego od strony powodowej. Strona pozwana nie zaprzeczyła także, że w latach 2008-2013 zawarła szereg umów sprzedaży form do produkcji kostki brukowej. Tym samym nie ulegało wątpliwości, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych (handlowych). Zgodnie zaś z §1 ust. 4 ogólnych warunków zaakceptowanie ich przez kupującego pozostającego w stałych stosunkach handlowych ze sprzedawcą przy jednej z transakcji, w braku przeciwnego zastrzeżenia oznaczało akceptację ogólnych warunków przy wszystkich pozostałych umowach sprzedaży pomiędzy stronami. Trzeba przy tym podkreślić, że strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby takie zastrzeżenie zostało złożone.

Nawet gdyby jednak uznać, że ogólne warunki sprzedaży nie wiązały strony pozwanej, to właściwość tutejszego Sądu była uzasadniona także przepisami o właściwości przemiennej. Zgodnie bowiem z art. 34 k.p.c. powództwo o wykonanie umowy można wytoczyć także przed sąd miejsca wykonania umowy. Miejsce wykonania umowy określa się według art. 454 k.c., zgodnie z którym jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie pieniężne winno być spełnione w miejscu zamieszkania lub siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. Dług pieniężny ma bowiem charakter oddawczy i to dłużnik jest zobowiązany dostarczyć wierzycielowi dłużną sumę. Skoro zatem siedziba sprzedawcy (wierzyciela, strony powodowej) znajduje się we W., a strona powodowa powołała się na właściwość inną niż ogólna, to miejscem spełnienia świadczenia w niniejszej sprawie jest siedziba strony powodowej, co uzasadniało właściwość miejscową i funkcjonalną tutejszego Sądu do rozpoznania niniejszej sprawy.

Należy w tym miejscu także przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działała bez fachowego

pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak strona pozwana nie zaprzeczyła, żeby zawarła ze stroną powodową umowy sprzedaży oraz żeby strona powodowa je wykonała (wydała stronie pozwanej zamówione towary), a także nie kwestionowała, że dokonała zapłaty ceny po terminach płatności (i częściami), to należało uznać te okoliczności co do zasady za bezsporne. W takiej sytuacji strona pozwana powinna natomiast wykazać ewentualne nieistnienie zobowiązania (że nigdy nie istniało lub wygasło, na przykład wskutek zapłaty, lub też, że istnieje w kwocie niższej niż dochodzona).

Trzeba zatem przede wszystkim wskazać, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana (poza ogólnymi rozważaniami na temat przedwczesności powództwa, możliwości zawarcia ugody, skierowania sprawy do mediacji oraz niewykazania przez stronę powodową różnych okoliczności) właściwie nie zaprzeczyła żadnym twierdzeniom zawartym w pozwie (poza kwestią obowiązywania ogólnych warunków sprzedaży). W ocenie Sądu nie było to jednak wystarczające, aby uznać, że strona pozwana zaprzeczyła zawarciu umów przez strony, ich wykonaniu przez stronę powodową oraz zapłacie należności przez stronę pozwaną po terminach płatności. Nie można bowiem w odpowiedzi na roszczenia strony powodowej snuć jedynie ogólnych rozważań (jak to uczyniła strona pozwana), w gruncie rzeczy unikając ustosunkowania się do twierdzeń pozwu i w istocie im nie przecząc (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2009 roku, III CSK 341/08, LEX nr 584753). Strona pozwana powinna była wyraźnie wskazać fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się nie zgadza, jeśli miało to służyć obronie jej racji. Powinna także szczegółowo ustosunkować się do wszystkich twierdzeń strony powodowej, a tego w żaden sposób nie uczyniła.

Należy także zaznaczyć, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana właściwie ograniczyła się do wskazania, że strona powodowa nie wykazała w dostateczny sposób różnych okoliczności (w szczególności doręczenia noty odsetkowej, ogólnych warunków sprzedaży oraz wezwania do zapłaty). Abstrahując już zatem, od tego, że doręczenie wskazanych dokumentów właściwie nie miało żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, to w ocenie Sądu tak sformułowany zarzut nie jest prawidłowy (i wystarczający do odparcia żądania pozwu). Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawowym zadaniem (i obowiązkiem) strony pozwanej jest wypowiedzenie się co do faktów przytoczonych w pozwie przez stronę powodową (czego strona pozwana zresztą nie uczyniła). To do Sądu (a nie do strony) należy natomiast ocena, czy strona powodowa (lub strona pozwana) udowodniła (wykazała) swoje twierdzenia (zarzuty).

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała okoliczności przytoczone w pozwie. Przedstawiła bowiem dokumentujące umowy sprzedaży faktury VAT oraz wyciągi z rachunku bankowego, z których wynikało, że strona pozwana spełniła wprawdzie swoje świadczenie (zapłaciła ceny sprzedaży), ale już po terminach płatności (i częściami). Trzeba przy tym podkreślić, że strona pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała treści tych dokumentów (w ogóle się do nich nie ustosunkowała). Tym samym Sąd, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, uznał fakty przytoczone przez stronę powodową za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Strony łączyły umowy sprzedaży. Do zawarcia umowy sprzedaży (art. 535 i następne k.c.) wymagane jest zobowiązanie się sprzedawcy wobec kupującego do przeniesienia własności rzeczy i wydania mu jej, przy jednoczesnym zobowiązaniu się kupującego do odbioru rzeczy i zapłaty ustalonej ceny. Do jej wykonania dochodzi poprzez realizację przyjętych przez strony zobowiązań. Jest to umowa wzajemna (w rozumieniu art. 487 §2 k.c.), co oznacza, że świadczenia stron stanowią swoje odpowiedniki. W braku odmiennego zastrzeżenia żadna ze stron nie może domagać się spełnienia świadczenia wzajemnego tak długo, jak długo sama nie spełni lub nie zabezpieczy spełnienia własnego świadczenia. Co do zasady świadczenia stron powinny zostać spełnione jednocześnie, jednakże strony mają możliwość modyfikacji w tym zakresie (art. 488 §1 k.c.), z czego w niniejszej sprawie skorzystały. Bezsporne było bowiem, że zgodnie z zawartymi umowami strona powodowa zobowiązała się spełnić swoje świadczenie wcześniej (wydanie towarów nastąpiło w chwili zawarcia umów), natomiast daty spełnienia świadczenia wzajemnego (zapłaty ceny) przez stronę pozwaną przypadają później.

Strona pozwana zarzuciła, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na możliwość ugodowego rozwiązania sporu (ewentualnie skierowania stron do mediacji). Należy zatem stwierdzić (abstrahując już od tego, że strona pozwana w żaden sposób nie wykazała dążenia do polubownego zakończenia sporu, ponieważ mimo wezwania nie stawiała się na rozprawę, a strona powodowa nie wyraziła zgody na mediację), że sam fakt możliwości zawarcia ugody nie ma żadnego wpływu na wymagalność roszczenia (a tym samym jego przedwczesność). Nie ulega także wątpliwości, że powyższe okoliczności nie stanowiły żadnej podstawy do ewentualnej modyfikacji ogólnych zasad dotyczących przyznawania kosztów procesu.

Całkowicie chybiony był także zarzut strony pozwanej dotyczący oznaczenia strony powodowej. Biorąc bowiem pod uwagę treść pozwu (oraz dołączonych do niego dokumentów) nie ulegało wątpliwości, jaki podmiot występował w niniejszej sprawie w charakterze strony powodowej.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności strona powodowa była uprawniona do naliczenia odsetek ustawowych od należności zapłaconych po terminach płatności (na podstawie wystawionej noty odsetkowej). Zgodnie bowiem z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto zgodnie z art. 482 §1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Dlatego też odsetki ustawowe (w prawidłowo wyliczonej wysokości) należały się stronie powodowej od dnia wniesienia pozwu (zgodnie z żądaniem).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej (powtórzony w sprzeciwie przez stronę pozwaną) o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków A. P. i M. A., ponieważ dowody te nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i zmierzałyby jedynie do przedłużenia postępowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu zostały wyjaśnione za pomocą dokumentów. Niezależnie od tego (jak już wyżej wskazano) strona pozwana właściwie nie zaprzeczyła twierdzeniom wskazanym w pozwie.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa wykazała istnienie roszczenia wobec strony pozwanej, to powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 481 k.c. i art. 482 k.c., a także łączących strony umów, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1024 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349).